



The Holy See

PORANNA MSZA ŚWIĘTA TRANSMITOWANA NA ŻYWO
Z KAPLICY DOMU ŚWIĘTEJ MARTY

HOMILIA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

"Niedziela płaczu"

Niedziela, 29 marca 2020 r.

[Multimedia]

Wprowadzenie

Myślę o bardzo wielu ludziach, którzy płaczą — osobach odizolowanych, osobach odbywających kwarantannę, samotnych osobach starszych, osobach hospitalizowanych i osobach poddanych terapii, rodzicach, którzy widzą, że ponieważ nie ma pensji, nie będą w stanie nakarmić dzieci. Bardzo wielu ludzi płacze. My także towarzyszymy im z serca. A nie zaszkodzi nam trochę popłakać płaczem Pana nad całym Jego ludem.

Homilia

Jezus miał przyjaciół. Miłował wszystkich, ale miał przyjaciół, z którymi łączyła Go szczególna relacja, jak to bywa z przyjaciółmi, większej miłości, większej zażyłości... I często, bardzo często bywał w domu tego rodzeństwa — Łazarza, Marty, Marii... I Jezus odczuł ból z powodu choroby i śmierci swojego przyjaciela. Przybył do grobu i wzruszył się głęboko, i mocno poruszony, zapytał: «Gdzie go położyliście?» (J 11, 34). I Jezus zapłakał. Jezus, Bóg, ale człowiek, płakał. Kiedy indziej w Ewangelii jest mowa o tym, że Jezus płakał — gdy zapłakał nad Jerozolimą (por. Łk 19, 41-42). A z jak wielką czułością płacze Jezus! Płacze z serca, płacze z miłością, płacze ze swoimi, którzy płaczą. Płacz Jezusa. Być może płakał w życiu kiedy indziej — tego nie wiemy; z

pewnością w Ogrodzie Oliwnym. Jednak Jezus płacze z miłości, zawsze.

Wzruszył się głęboko i bardzo poruszony zapłakał. Ileż razy słyszeliśmy w Ewangelii o tym wzruszeniu Jezusa, jak mówi to powtarzające się zdanie: «Widząc (...), zlitował się nad nimi» (por. Mt 9, 36; 14, 14). Jezus nie może nie odczuwać litości, gdy patrzy na ludzi. Jego oczy patrzą przez serce; Jezus patrzy oczami, ale widzi sercem i potrafi płakać.

Dzisiaj, w obliczu świata, który tak bardzo cierpi, tylu ludzi, którzy cierpią skutki tej pandemii, zadaję sobie pytanie — czy ja potrafię płakać, jak z pewnością zapłakałby Jezus i robi to teraz Jezus? Czy moje serce jest podobne do serca Jezusa? A jeżeli jest zbyt nieczułe, nawet jeżeli potrafię mówić, czynić dobro, pomagać, lecz nie ma w tym serca, nie potrafię płakać, to powinienem prosić o tę łaskę Pana. Panie, spraw, żebym płakał z Tobą, płakał z Twoim ludem, który cierpi w tej chwili. Bardzo wielu ludzi dziś płacze. A my, od tego ołtarza, z tej ofiary Jezusa, Jezusa, który nie wstydził się płakać, prosimy o łaskę płaczu. Niech dzisiejszy dzień będzie dla nas wszystkich jakby niedzielą płaczu.

Modlitwa towarzysząca komunii duchowej

O mój Jezu, wierzę, że jesteś prawdziwie obecny w Najświętszym Sakramencie ołtarza. Kocham Cię nade wszystko i pragnę Cię posiadać w mej duszy. Skoro nie mogę przyjąć Cię teraz sakramentalnie, przyjdź duchowo do mego serca. Miłuję Cię już obecnego w moim sercu i łączę się całkowicie z Tobą. Nigdy nie pozwól mi oddalić się od Ciebie.